

Na lekcje z duszą na ramieniu

Napisano dnia: 2023-11-02 18:42:44



ZŁOTY STOK (inf. wł). **Do premiera, właściwych dla sprawy ministerstw, parlamentarzystów z okręgu nr 2 i innych osób mogących pomóc skierowano petycję. Dotyczy ona problemu młodzieży szkolnej z dojazdami do szkół oraz powrotami do domu. Burmistrzynie Grażyna Orczyk nie odpuszcza, bowiem chodzi o dobro kilkudziesięciu osób z gminy złotostockiej.**

Dziesięcioro uczniów codziennie dojeżdżających na lekcje do Kłodzka nie ma możliwości wykupienia biletów miesięcznych. Prywatny przewoźnik obsługujący kurs z Paczkowa, mimo że uruchomił dodatkowy autobus po prostu na tej linii ma obłożenie. Pozostaje więc wykupić bilet jednorazowy, co w skali miesiąca stanowi spory wydatek w odniesieniu do biletu miesięcznego.

*- Problem pojawił się w momencie, gdy PKS w Kłodzku zlikwidował kursy swoich autobusów do i ze Złotego Stoku przez Laski. Kiedy one jeździły, to razem z busami "Rycerza" zabierano wszystkich posiadaczy ulgowych biletów - informuje burmistrzynie **Grażyna Orczyk**. - Przed trzema laty zaczęły się wspomniane kłopoty, które teraz bardziej się spotęgowały. Młodzi ludzie we wrześniu i październiku dojeżdżali do szkół prywatnymi samochodami, ale idzie zima, wobec której ich umiejętności, jako kierowców wzbudzają niepokój. Petycją też walczymy o ich bezpieczeństwo.*

Autorzy dokumentu zwracają uwagę, że rolą państwa jest zapewnienie regularnych kursów autobusowych między powiatami i miejscowościami. Za przykład podają rozwiązanie czeskie, gdzie do małej wsi dociera w ciągu dnia aż osiem autobusów komunikacji publicznej.

- U nas, gdyby nie prywatny przewoźnik, to nie byłoby żadnej alternatywy dla transportu zbiorowego - podkreśla G. Orczyk. - Nie można rodziców tych uczniów zostawiać samym sobie z problemem, któremu nie poradzą. Tu muszą bardziej włączyć się w batalię inni. W końcu mamy do czynienia ze szkołami prowadzonymi przez powiat, w rachubę wchodzi dojazdy pomiędzy powiatami, niezbędna okazuje się inwencja władz wojewódzkich. W przypadku tych ostatnich istotne jest wsparcie finansowe, bo większość gmin w tej części Dolnego Śląska ma do czynienia z wykluczeniem komunikacyjnym. Dotyczy ono z jednej strony młodzieży, a z drugiej wszystkich mieszkańców, którzy nie mogą dostać się do sołectw, instytucji gminnych i powiatowych.

Na petycję ze Złotego Stoku odpowiedziała Kancelaria Premiera. Z jej informacji wynika, że dokument przekazano do Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Ministerstwa Infrastruktury. Trudno jest powiedzieć, w sytuacji, kiedy ma uformować się nowy rząd, jak potoczą się kolejne rzeczy.

A póki co gmina wyszła naprzeciw kilkorgu młodych. Ponieważ musiała zapewnić dowóz dziecka niepełnosprawnego do szkoły integracyjnej w Kłodzku, opłacają oni przejazdy w obie strony według stawki dla biletów miesięcznych.

(bwb)